

KRYSTYNA GLIJER

ur. 1925; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, sklepy żydowski, handel żydowski, antysemityzm

Spółeczność żydowska przed II wojną światową w Puławach

Tak, oczywiście, pamiętam Żydów. Pamiętam, jak się schodziło do mostu, był stary drewniany most z bramą to tam były takie sklepiki żydowskie. Tam były olejarnie i tam dużo było Żydów, właśnie w tej dzielnicy i wiem, że chyba bożnica była w Puławach. Gdzieś tam, jak się schodziło [to] chyba po prawej stronie. [Na przeciw kościoła] okrągłego, tak na górze, tam była bożnica. [Wyróżniali się] na pewno ubiorem. Te stare Żydówki w jakichś takich perukach tam siedziały przed tymi swoimi domkami i często chodzili ci Żydzi w kapeluszach i z pejsami. Na pewna ta młodzież co chodziła do gimnazjum to się normalnie ubierała czy to Żyd czy to Polak. Tamci na dole [Żydzi] to handlem przeważnie [się zajmowali]. Dużo było sklepów żydowskich w Puławach. [Stosunki polsko-żydowskie były] w miarę poprawne. Na pewno jacyś tacy młodzi, wyrostki to któregoś zaczepiali, ale nie było jakichś takich historii nieprzyjemnych bardzo, jakichś napadów, czy coś takiego, ja sobie nie przypominam. Mnie się zdaje, że jednak jakiś antysemityzm to w ogóle w ludziach był dlatego, że jakoś, bo Żydzi tylko zajmowali się tym handlem, zawsze się mówiło, że zabierają ten chleb Polakom, że tylko oni handlują.

Data i miejsce nagrania	2007-05-27, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"